

kotów kat ma oczy zielone*, świecą w nocy i w dzień,
na skrzyżowaniu ulic, podczas obiadu w barze mlecznym.
pada deszcz, krople rzucają do wyjścia, mącą kolor,
z trawy robią morze, albo raczej wieloryba. grochówka

potem wpada do klatki z pistoletem o kształcie
dużej myszki, kraty ułożone wyjątkowo
ciasno, nikt nie zmieściłby się, ale on wchodzi
i dalej w dół, do piwnicy, na sam spód, jeszcze niżej

i spogląda na cały bunkier wypełnionych kotów:
głowy zwrócone na wschód. gdy słońce najzupełniej
i powoli wychodzi na drugą stronę świata, nuca:
tam na chodnik pada cienka struga światła, deszcz -

bambosze nie są bamboszami, ale mamy parasole

*cytat z tekstu Pidżamy Porno. drugi i ostatni wiersz w oparciu o ich teksty.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

pawelh, dodano 22.02.2009 23:37

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.